

LECH OSTROWSKI
*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
w Warszawie*

PLACÓWKI SKUPU PRODUKTÓW ROLNICZYCH

Skup produktów rolniczych w latach osiemdziesiątych koncentrował się głównie w jednostkach sektora spółdzielczego i państwowego. Poza skupem scentralizowanym w obrocie znajdowało się niewiele ponad 10% produkcji towarowej gospodarki chłopskiej, a w PGR i RSP wskaźnik ten był jeszcze niższy. Obecny mechanizm ekonomiczny wymusił zmiany polegające na ograniczeniu skupu przedsiębiorstw sektora publicznego i spółdzielczego na rzecz sprzedaży prywatnej. Jest to zrozumiałe wobec wprowadzonej swobody ekonomicznej, a przede wszystkim degradacji spółdzielczości wiejskiej, najaktywniej działającej wcześniej w sferze skupu. Wiele organizacji gospodarczych tego sektora przestało istnieć, inne ograniczyły działalność wobec ostrej konkurencji ze strony hurtowników prywatnych.

Zmiany w skupie w ostatnich latach nie wynikały wyłącznie z trudności ekonomicznych i organizacyjnych przedsiębiorstw spółdzielczych i państwowych operujących na tym rynku, ale wiązały się również z zachowaniami producentów, którzy obecnie aktywnie poszukują najkorzystniejszych warunków sprzedaży żywca, mleka czy zboża. Z tym wiąże się sprzedaż produktów poza miejscem zamieszkania i najbliższą okolicą tym bardziej, że rozwija się i stabilizuje rynek hurtowniczy. Coraz ważniejsze miejsce na tym rynku pełnią giełdy towarowe, aukcje produktów rolnych, rynki hurtowe, grupy marketingowe i duże hurtownie.

Biorąc pod uwagę przedstawione zmiany IERiGŻ, w 1996 roku zbadał jak kształtuje się sieć placówek skupu, z której korzystają rolnicy. Informacje w tej sprawie zebrano w 73 wsiach, położonych w różnych regionach kraju, w których co 4 lata systematycznie badana jest infrastruktura techniczna, społeczna i rynkowa.

1. Handel hurtowy odradza się wolno

Giełdy w Polsce są przedsiębiorstwami, które w warunkach swobody gospodarczej dopiero w ostatnich trzech latach rozwijają się dość dynamicznie. Jednak nie tylko one tworzą infrastrukturę rynku rolnego, gdyż - co jest zrozumiałe -

poza giełdami zawsze istniały i nadal rozwijają się różne formy handlu hurtowego i pośrednictwa w obrocie produktami od producenta do przemysłu przetwórczego i rynku detalisty. Hurtownie to przedsiębiorstwa dokonujące obrotu na własny rachunek dużych partii towaru. Są one najczęściej powiązane z rynkiem przetwórstwa rolno-spożywczego, posiadają osobowość prawną oraz niezbędną infrastrukturę - pomieszczenia, urządzenia oraz teren konieczny do przechowywania i obrotu produktów. Są to przedsiębiorstwa działające ciągle i posiadające zrozumiały oraz wiarygodny dla dostawców system cenowy.

Nazwę giełdy - w początku lat dziewięćdziesiątych nadawano różnego rodzaju organizacjom handlu hurtowego, które w istocie nie wiele miały wspólnego z autentyczną giełdą, tzn. z rynkiem zcentralizowanym, na którym w jednym miejscu i czasie, na podstawie ofert dochodzi do kupna-sprzedaży towarów masowych i standaryzowanych. Ceny na giełdach podawane są do publicznej wiadomości, a transakcje odbywają się według znanych reguł i są to najczęściej transakcje natychmiastowe (spot), regulowane po odbiorze towaru, transakcje terminowe (forward), odroczone w czasie, transakcje przyszłościowe (future) oznaczające w praktyce handel kontraktami na przyszłe terminy dostaw producentów, z zachowaniem anonimowości dostawcy i kupującego, a także transakcje opcyjne, czyli handel opcjami zakupu i sprzedaży zabezpieczającymi uczestników transakcji przed zmianą ceny. Niezależnie od tej formy obrotu produktami rolniczymi występują również grupy producentów rolnych, które mają cechy grup marketingowych, a wytwarzany przez nich jednakowy towar (owoce, kwiaty, drób itp.) jest podstawą wspólnych działań marketingowych - promocji i reklamy nastawionej na sprzedaż hurtową.

W ostatnich latach rynek i giełdy towarowe - podobnie jak cały handel - przeszły ogromne zmiany, które wiązały się z tworzeniem nowych podmiotów gospodarczych i prywatyzacją. Było i nadal jest w tym segmencie rynku wiele zmian organizacyjnych - łączenia się przedsiębiorstw, ograniczania działalności wielokierunkowej na korzyść specjalizacji, a przede wszystkim tworzenia nowych podmiotów gospodarczych, w czym wydatnie pomaga resortowy program Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Obecnie giełdy o ustabilizowanym profilu to⁽¹⁾: Agro-Giełda - Canoe w Łodzi, Białostocka Giełda Wschodnia, Bydgoska Giełda, Dom Maklerski ARR Transarr w Łodzi, Gdańska Giełda Towarowa, Giełda Galicyjska w Tarnowie, Giełda Łódzka, Giełda Poznańska, Giełda Towarowa Lublin, Giełda Rolno-Towarowa Rolmark i Giełda Zachodnio-Pomorska w Szczecinie, Giełda Żywca i Mięsa PekPol w Warszawie, Gorzowska Giełda Rolno-Spożywcza, Małopolska Giełda Towarowa w Krakowie, Olsztyńska Gieł-

(1) Szerzej na ten temat w artykule R.Gugały w „Zagadnieniach Doradztwa Rolniczego” 1997, nr 1 (przypis red.)

da Zboża, Radomska Giełda Rolna, Śląska Giełda Towarowo-Pieniężna w Katowicach, Wielkopolska Giełda Rolno-Ogrodnicza w Poznaniu oraz Wschodnia Giełda Zbożowa i towarowa w Lublinie. W niektórych miastach wojewódzkich są 2-3 giełdy, niekiedy łączące handel np. produktami rolniczymi z handlem paliwami i opałem (np. Giełda Rol-Petrol w Łodzi), ale one mają mniejszą skalę transakcji, inne natomiast są w trakcie tworzenia, jak np. Warszawska Giełda Owocowo-Warzywna. W sumie giełd ze specjalizacją w obrocie owocami i warzywami jest 14, co oczywiście stanowi liczbę wysoce niewystarczającą w stosunku do obrotów na tym rynku i potencjalnych możliwości produkcyjnych, w tym eksportowych.

Fakt, że rynek hurtowy i giełdy rozwijają się dynamicznie w ostatnich latach dobrze świadczy o tendencjach unowocześniania rolnictwa i obrotu surowcami rolniczymi, ale dla przeciętnego - tradycyjnego rolnika, z jakim głównie mieliśmy do czynienia w naszych badaniach w 1996 roku - te zmiany są wciąż odległe i słabo przekładają się na dochody bieżące gospodarstw chłopskich, organizację ich produkcji, a także na perspektywiczne myślenie gospodarujących o przyszłości swoich warsztatów pracy. Nie oznacza to jednak, że nie zwiększa się liczba rolników, którzy swoje towary lokują na giełdach i mają stałe kontrakty z hurtowniami. Na 73 badane wsie w całym kraju - w 20, tj. W 27% badanych jednostek osadniczych występował co najmniej 1 rolnik sprzedający swoje produkty w tym systemie, a w 1 wsi takich producentów było 12 (specjalizacja w uprawie owoców i warzyw). Dla większości naszych respondentów głównymi kanałami sprzedaży były jednak punkty skupu różnych organizacji spółdzielczych oraz punkty skupu prywatne i tylko incydentalnie państwowe, które działały w większych wsiach lub w gminie. Renesans przeżywają obecnie targowiska gminne, a także te w większych miastach, które w ostatnich latach są miejsce, gdzie najczęściej rolnicy sprzedają swoje produkty.

W naszych badaniach kanałom sprzedaży produktów rolnych zostało poświęcone odrębne opracowanie, natomiast w tym artykule ograniczymy się do informacji o sieci stałych i sezonowych punktów skupu, z których korzystali rolnicy.⁽²⁾

2. Prywatyzacja zmieniła sieć skupu

Ostatnie lata charakteryzują się dużą aktywnością rolników w poszukiwaniu możliwości sprzedaży produktów rolnych, także poza miejscem zamieszkania i najbliższą okolicą. Wyraźnie straciły w związku z tym na znaczeniu niektóre punkty skupu, zlokalizowane na wsi, w gminie - na korzyść rynków w odległych miejscowościach, w tym także w innych województwach. Takie zachowania wymuszały

(2) Zob. B.Karwat-Woźniak: Kanały sprzedaży produktów rolniczych. [w] Procesy dostosowawcze do gospodarki rynkowej we wsiach badanych przez IERiGŻ w 1996 roku. IERiGŻ, Warszawa 1997, z. 2, w serii „Procesy transformacji wsi i rolnictwa”.

okresowe trudności ze sprzedażą produktów rolnych na miejscu - w ogóle lub po niskich, nieopłacalnych cenach. Wskazując na te procesy warto podkreślić, że zmniejszenie się gęstości sieci punktów skupu w latach 1992-1996 powinno być oceniane z uwzględnieniem zmiany charakteru rynku i jego organizacji, a np. zmniejszenie liczby punktów skupu drobiu czy owoców i warzyw wcale nie oznacza degradacji sieci lecz jej dostosowanie do realnie istniejących potrzeb wsi.

W badaniach zinwentaryzowano 8 ważniejszych punktów skupu produktów rolniczych, z których w najbliższej okolicy korzystali nasi respondenci. Były to punkty skupu: zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych, żywca, mleka, drobiu, jaj, warzyw i owoców.

Z danych tabeli 1 wynika, że w latach 1992-1996 postępował nadal proces ubywania w terenie punktów skupu produktów rolniczych, które były bardzo rozbudowane w okresie PRL. W warunkach gospodarki niedoborów i stałego niedostatku żywności zwiększano sieć punktów skupu, traktując te działania jako element poprawy zaopatrzenia. Dodatkowo takim zachowaniom sprzyjało rozdrobnienie produkcji rolniczej i jej wielokierunkowość w gospodarstwach chłopskich. Organizowanie dużej sieci punktów skupu - stałych i sezonowych miało bardzo prymitywny charakter w sensie bazy i wyposażenia technicznego. W większości były to rozwiązania zastępcze, prowizoryczne, aranżowane w adaptowanych wiatach, budynkach pochłopskich i dlatego w nowej rzeczywistości gospodarczej te punkty skupu, zwykle razem ze spółdzielniami, które je tworzyły po prostu przestały istnieć.

Wyjątek w tej sytuacji stanowią punkty skupu żywca, które miały najlepiej zorganizowaną bazę techniczną wśród wszystkich punktów skupu wiodącej na rynku hurtowym spółdzielczości geesowskiej. Nic więc dziwnego, że ta sieć praktycznie biorąc od 1992 roku nie uległa zmianie i nadal 71% wsi uczestniczących w badaniach IERiGŻ - zarówno w 1992 jak i w 1996 roku - miało taki punkt skupu na miejscu lub w odległości nie przekraczającej 5 km. Natomiast gęstość sieci punktów skupu pozostałych 7 rodzajów produktów, które objęto obserwacją, uległa zmniejszeniu, a największe ubytki dotyczyły punktów skupu jaj (56 pkt. proc. między rokiem 1992 i 1996, w klasie punktów skupu usytuowanych w odległości do 5 km), owoców (21 pkt. proc.), ziemniaków (21 pkt. proc.) i drobiu (19 pkt. proc.).

Najmniejsze zmiany w ubytku punktów skupu - poza siecią skupu żywca, gdzie nie odnotowano zmian - dotyczyły buraków cukrowych (3 pkt. proc.), co jest zrozumiałe wobec względnie stałej lokalizacji cukrowni i ich bazy surowcowej. Skup drobiu i jaj także stracił na znaczeniu, wobec rozwoju drobiarstwa fermowego, które eliminuje z rynku handel drobiem z gospodarstw chłopskich do niewielkiej skali sprzedaży na targowiskach. Degradacja sieci zlewni mleka ma wiele uwarunkowań wiążących się m.in. ze spadkiem poglobia krów i produkcji mleka (do 1995 roku) oraz wzrostu liczby gospodarstw specjalizujących się w tej produkcji. Te gospodarstwa często dostarczają surowiec z pominięciem miejscowej zlewni mleka.

Tabela 1

Badane wsie według odległości w km do najbliższych punktów skupu produktów rolniczych, w latach 1992-1996

Punkt skupu i odległość w km	1992 razem	1996									
		makroregiony ^{a)}									
		razem	1	2	3	4	5	6	7	8	9
		w odsetkach (suma kolumny=100)									
Zboża - do 5	9	53	89	75	56	49	46	33	49	40	29
6 - 10	29	23	11	25	11	38	46	-	13	20	29
11 i więcej	2	21	-	-	22	13	8	50	38	40	42
brak danych	-	3	-	-	11	-	-	17	-	-	-
Ziemniaków - do 5	63	42	56	62	45	37	46	50	13	20	29
6-10	29	16	-	38	-	13	31	-	25	-	29
11 i więcej	6	23	22	-	33	13	8	17	49	40	42
brak danych	2	9	22	-	22	37	15	33	13	40	-
Buraków - do 5	36	33	56	37	22	37	15	33	38	40	29
6-10	13	14	11	13	-	25	15	-	24	-	29
11 i więcej	22	23	22	13	33	25	24	-	38	20	29
brak danych	29	30	11	37	45	13	46	67	-	40	13
Żywność - do 5	71	71	89	87	67	75	85	50	38	60	57
6-10	25	26	11	13	33	25	15	33	49	40	43
11 i więcej	4	3	-	-	-	-	-	17	13	-	-
Mleka - do 5	93	78	78	100	89	74	62	83	38	100	100
6-10	7	17	22	-	11	13	23	17	49	-	-
11 i więcej	-	1	-	-	-	-	-	-	13	-	-
brak danych	-	4	-	-	-	13	15	-	-	-	-
Drobiu - do 5	31	12	22	13	22	13	8	17	-	20	-
6-10	22	7	-	13	-	13	-	-	13	-	29
11 i więcej	14	18	11	13	22	25	-	17	13	40	42
brak danych	33	63	67	61	56	49	92	66	74	40	29
Jaj - do 5	70	14	22	25	11	13	8	33	-	20	-
6-10	14	7	11	13	-	13	-	-	-	-	29
11 i więcej	4	15	-	13	22	25	-	-	25	20	42
brak danych	12	64	67	49	67	49	92	67	75	60	29
Warzyw - do 5	43	23	34	25	22	25	38	33	13	-	-
6-10	29	14	22	-	22	13	24	-	13	20	29
11 i więcej	11	14	22	13	11	25	-	-	13	20	29
brak danych	17	49	22	62	45	37	38	67	74	80	42
Owoców - do 5	42	21	12	25	22	37	38	33	-	-	-
6-10	28	15	-	25	33	13	16	-	13	-	29
11 i więcej	11	18	44	-	-	37	8	17	13	20	29
brak danych	19	46	44	50	45	13	38	50	74	80	42

- a) Nazwy makroregionów: 1. - środkowo-zachodni, 2. - środkowy, 3. - stołeczny, 4. - środkowo-wschodni, 5. - południowo-wschodni, 6. - południowy, 7. - południowo-zachodni, 8. - północny, 9. - północno-wschodni.

Tendencja jaka kształtowała organizację skupu produktów rolniczych przed 1990 rokiem oznaczała pokrycie całego kraju maksymalnie gęstą siecią takich placówek. Obecnie ta koncepcja straciła na znaczeniu. Procesy dostosowawcze w tym zakresie idą w kierunku budowania zaplecza surowcowego - szczególnie przez większe zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego - z zachowaniem zdrowych zasad kalkulacji ekonomicznej. Dotyczą one pomniejszania kosztów transportu, przy równoczesnym zachowaniu wysokiej jakości surowca pochodzącego od specjalizujących się producentów, zachowujących rygor technologiczne, stosujących nowoczesne odmiany roślin i rasy zwierząt.

Budowanie zaplecza surowcowego jest ważnym bodźcem unowocześniania rolnictwa i ten kierunek zmian będzie się nasilał, a jego egzemplifikacją są ewidentne zmiany w sieci punktów skupu głównych produktów, jakie się dokonały w Polsce w latach 1992-1996. Jest to narastająca bariera ekonomiczna i organizacyjna dla tradycyjnej produkcji rolniczej drobnych gospodarstw chłopskich, która jeszcze obecnie znajduje nabywców na targowiskach gminnych, w małych zakładach przetwórstwa rolno-spożywczego, w sieci sklepów spożywczych itp., ale przyszłość należy do innej organizacji produkcji, skupu i obrotu produktami rolnymi. Te zakłady bowiem, będą pracowały na standaryzowanych surowcach pochodzących z gospodarstw o większej skali produkcji i gwarantujących wysoka jakość produktów finalnych.

Zróźnicowanie przestrzenne sieci skupu w latach 1992-1996 uległo zwiększeniu i coraz wyraźniej odwzorowuje - mówiąc z pewnym uproszczeniem - specjalizację produkcji rolniczej. Świadczą o tym relatywnie rzadziej występujące punkty skupu zbóż w makroregionach: północno-wschodnim (tylko 29% wsi miało je w odległości do 5 km) i północnym (40%), co wiązało się z dużą skalą produkcji zbożowej części gospodarstw na tych terenach, sprzedających ziarno bezpośrednio do elewatorów zakładów zbożowych, nie zaś w sieci mniejszych punktów skupu geesowskiego lub w okolicznych młynach zaopatrujących w makę i inne produkty drobne zakłady piekarnicze oraz ludność. Słabo skoncentrowana sieć punktów skupu zbóż była także w makroregionie południowym (33% wsi miało takie placówki w odległości do 5 km), co jest zrozumiałe ze względu na rozdrobnienie gospodarstw i produkcję zbóż prowadzoną na tym terenie głównie na potrzeby własne.

Specjalizacja produkcji znalazła także potwierdzenie w ukształtowaniu sieci punktów skupu: mleka (makroregiony: północny, północno-wschodni i stołeczny), warzyw (makroregiony: południowo-wschodni, środkowo-zachodni i południowy), buraków cukrowych (makroregiony: środkowo-zachodni, północny i środkowo-wschodni) i owoców (makroregiony: południowo-wschodni, środkowo-wschodni i południowy).

W naszych badaniach łącznie zinwentaryzowano 518 różnych punktów skupu, z których korzystali nasi respondenci. Charakterystyczne jest, że rolnicy nie wiedzieli gdzie jest w najbliższej okolicy punkt skupu zbóż - taka sytuacja miała

miejsce w - 2 wsiach, ziemniaków w 14, buraków w - 21, owoców w - 34, warzyw w - 36, drobiu w - 45, a jaj aż w - 47 badanych wsiach. Zinventaryzowane punkty skupu miały następującą strukturę własności: prywatne - 38%, spółdzielcze - 21%, państwowe - 37%, a 4% stanowiły punkty, które były spółkami osób prywatnych i spółdzielni (tabela 2).

Tabela 2

Struktura własności punktów skupu produktów rolniczych we wsiach badanych w 1996 roku

Punkty skupu:	Liczba punktów	% placówek według form własności			
		prywatne	spółdzielcze	mieszane	państwowe
zbóż	92	20	31	11	38
ziemniaków	71	32	17	7	44
buraków	54	18	12	-	70
żywca	117	68	4	6	22
mleka	70	10	61	1	28
drobiu	57	53	4	-	43
jaj	26	54	8	-	38
warzyw	49	62	11	3	24
owoców	52	59	10	-	31

Najwyższy odsetek punktów skupu stanowiły placówki prywatne i były to najczęściej punkty skupu żywca (68%), warzyw (62%) i owoców (59%). Punkty spółdzielcze dominowały w skupie mleka (61%) i zbóż, a państwowe w skupie buraków cukrowych (70%), ziemniaków (44%) i zbóż (38%).

Dostępność punktów skupu dla gospodarstw chłopskich - ogólnie biorąc w naszych badaniach wypadła pozytywnie, a łącznie wszystkie punkty skupu średnio - ocenę dobrą otrzymało - 63%, średnią - 27% i złą - 9% punktów, a 1% stanowił brak danych. Najwięcej negatywnych ocen zebrała sieć punktów skupu: drobiu, warzyw, owoców, ziemniaków i jaj (tabela 3).

Na pytanie zadane wprost o zmiany w latach 1992 -1996 w sieci placówek skupujących produkty rolnicze otrzymano następujące odpowiedzi: poprawiło się - 19%, nie zmieniło się - 35%, pogorszyło się - 18%, a brak danych stanowił 1% wskazań. Respondenci uzasadniali swoje opinie i szczególnie interesująco wypadły uzasadnienia negatywne, które w sposób logiczny korespondowały z brakiem w najbliższej okolicy punktów skupu potrzebnych rolnikom. Dotyczyło to przede wszystkim skupu owoców, warzyw, drobiu i jaj. Narzekano na likwidację tych punktów skupu, ale często też nawiązywano w uzasadnieniach do ograniczeń skupu, niekupowania produktów gorszej jakości i eliminowania ze

skupu placówek państwowych - najsolidniejszych zdaniem respondentów jako partnerów rolników w transakcjach kupna - sprzedaży.

Tabela 3

Dostępność badanych punktów skupu w opinii wsi w 1996 roku

Punkty skupu:	Liczba punktów	Ocena dostępności w % (suma wiersza = 100)			
		dobra	średnia	zła	brak danych
zbóż	92	69	24	6	1
ziemniaków	71	56	31	12	1
buraków	54	71	20	8	1
żywca	117	81	14	3	2
mleka	70	83	16	1	-
drobiu	57	39	47	14	-
jaj	26	46	42	12	-
warzyw	49	62	24	14	-
owoców	52	61	26	13	-

Rozkład przestrzenny opinii wsi o zmianach w sieci punktów skupu - do analizy nie wniósł nowych elementów poza tym, że w sensie pozytywnym zostały zweryfikowane informacje o dostępności placówek tej sieci. W makroregionach o najmniejszej liczbie punktów skupu było relatywnie najwięcej opinii stwierdzających, że sytuacja w tym segmencie rynku po 1992 roku uległa pogorszeniu.

3. Wnioski

W latach 1992-1996 dokonały się w Polsce istotne zmiany w infrastrukturze rynkowej sektora rolniczego. Zmiany ustrojowe i liberalizacja handlu przejściowo zdegradowały handel hurtowy. Dotyczyło to przede wszystkim starych struktur przedsiębiorstw obrotu rolnego w sektorze spółdzielczym. Obecnie następuje odbudowa tych kanałów skupu i obrotu produktami rolnymi i jest ona realizowana w innych - prywatnych formach własności. Ostatnie 3 lata charakteryzowały się dość dynamicznym rozwojem giełd, rynków hurtowych, grup marketingowych i dużych hurtowni. Znaczące zmiany dokonały się także w budowaniu zaplecza surowcowego przedsiębiorstw przetwórstwa rolno-spożywczego, które coraz częściej wykorzystują związki kooperacyjne z producentami rolnymi oraz kontraktacje jako formy powiązań handlowych.

W ostatnich latach zmieniły się również formy obrotu surowcami rolniczymi, ubyło w terenie placówek skupu - stałych i sezonowych, natomiast uaktywnili się w skupie zleconym hurtownicy, agenci i pośrednicy działający bezpośrednio na wsi, w zagrodzie lub na targowisku gminnym. Równolegle obserwuje się

wyraźnie większą aktywność samych rolników w poszukiwaniu korzystnych kanałów sprzedaży swoich produktów. Te działania są jednak ograniczone i najczęściej wiążą się z targowiskiem gminnym lub pobliskim miasteczkiem. W gospodarstwach chłopskich przeważa nadal produkcja wielokierunkowa, nienowoczesna, co tworzy silną barierę w sprzedaży płodów rolnych lub zwierząt rzeźnych. Takie zjawiska były najczęściej sygnalizowane w skupie drobiu, jaj, warzyw i owoców. Dotyczy to produkcji o małej skali, a nie rolników specjalistów wiążących się coraz częściej z przedsiębiorstwami hurtowymi i giełdami rolno-spożywczymi.

Ten kierunek unowocześniania gospodarki chłopskiej jest jednak słabo stymulowany, ze względu na niedostateczny rozwój handlu hurtowego, giełd i kooperacji bezpośredniej producentów z przemysłem przetwórczym. Słabym impulsem tych zmian jest także działalność ODR, które w dość ograniczonym zakresie popularyzują szanse jakie dla wsi stanowią przedsiębiorstwa oraz organizacje obrotu rolnego. Tradycyjny skup w systemie organizacji ukształtowanych w PRL, obecnie traci na znaczeniu i sprawdza się coraz słabiej. W związku z tym na wsi ubywa takich placówek skupu, a te które przetrwają w procesach transformacji ustrojowej - w perspektywie będą służyły wyłącznie wąsko rozumianym potrzebom rynków lokalnych.